

Lechia Net

Budowlany Klub Sportowy

LECHIA

Gdańsk



Puchar Zdobywców Pucharów
LECHIA - JUVENTUS



Gdańsk 28.09.2008 – godz. 14.00



Oldboje Lechii Gdańsk

bramkarze:

- 1 Fajfer Tadeusz
- 12 Woźniak Marek

obrońcy:

- 2 Marchel Andrzej
- 3 Kulwicki Lech (kapitan)
- 4 Kowalski Zbigniew
- 5 Salach Andrzej
- 6 Grembocki Jacek
- 8 Cybulski Aleksander
- 14 Wydrowski Andrzej
- 16 Raczyński Dariusz (kierownik drużyny)

pomocnicy:

- 7 Pajor Jarosław
- 9 Kowalczyk Marek
- 17 Wydrowski Janusz
- 13 Węgrzynowski Robert
- 18 Duda Jan
- 21 Małek Zenon
- 22 Wojciechowski Sławomir

napastnicy:

- 10 Polak Ryszard
- 11 Kruszczyński Jerzy
- 15 Józefowicz Roman
- 19 Błaszczyk Bolesław
- 20 Kostrzewa Jerzy



Elemet Antysocjalistyczny

Gościnnie wystąpią:
Lech Wałęsa
Paweł Adamowicz
Bogdan Borusewicz

bramkarze:

- 1 Kowalczyk Maciej
- 23 Paduch Jarosław

obrońcy:

- 2 Rybicki Arkadiusz
- 3 Borowczak Jerzy
- 4 Popielarz Mariusz
- 5 Borusewicz Bogdan
- 6 Bradtke Krzysztof
- 8 Bielecki Jan Krzysztof
- 13 Kawa Andrzej
- 14 Ziemiański Kazimierz
- 15 Boleski Przemysław
- 16 Piernicki Jarosław
- 21 Płażyński Maciej

pomocnicy:

- 7 Kowalczyk (kierownik drużyny)
- 9 Wołek Tomasz
- 10 Rybicki Sławomir (Kapitan)
- 17 Sekuła Adam
- 11 Kosznicki Marian

napastnicy:

- 12 Świlski Ryszard
- 18 Wołek Marcin
- 19 Kulik Witold
- 20 Sokołowski Lech
- 22 Karnowski Jacek

Czy pamiętasz ten mecz?

Jak równy z równym

28 września 1983 roku, godzina 15.30, mecz Pucharu Zdobywców Pucharów

Lechia Gdańsk – Juventus Turyn 2:3 (0:1)
0:1 Vignola (18) 1:1 Kowalczyk (50) 2:1 Kruszczyński (62 – karny) 2:2 Tavola (76) 2:3 Boniek (82)

Sędziował: Stuart-Hackett (Anglia)
Widzów: około 33 tys.

Lechia: Fajfer, Marchel, Kulwicki, Kowalski, Salach, Wójtowicz, Kamiński (86 Józefowicz), Kowalczyk, Grembocki, Polak (65 Raczyński), Kruszczyński.
Juventus: Tacconi, Caricola, Cabrini (55 Tavola), Bonini, Brio, Scirea, Penzo, Prandelli (66 Platini), Rossi, Vignola, Boniek.

Tacconi bohaterem

Takie wydarzenia tworzą historię klubu! Po zdobyciu Pucharu Polski, Lechia w pierwszej rundzie Pucharu Zdobywców Pucharów trafiła na bezsprzecznie najlepszą ówczesną drużynę świata – Juventus Turyn. Zdobywca Pucharu Włoch oparty był na reprezentantach kraju, aktualnych Mistrzach Świata, uzupełniony Platiniem i Bonikiem. W pierwszym meczu Juventus wygrał 7:0, wydawało się, że rewanż będzie formalnością. Mimo rezultatu z pierwszego spotkania na trybunach zasiadło grubo ponad 30 tysięcy kibiców. O godzinie 15.30 sędzia dał gwizdkiem znak do rozpoczęcia pojedynku.

Lechia zaczęła wspaniale i już w 4 minucie o mały włos gospodarze nie objęli prowadzenia. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłkę głową uderzył Kruszczyński, ale znakomitą paradą popisał się Tacconi, odbijając futbolówkę zmierzającą w samo okienko bramki. Dwie minuty później sędzia podyktował rzut wolny pośredni w polu karnym gości. Lechiści rozegrali go bardzo szybko, próbował uderzać Wójtowicz, ale został zablokowany. Włosi wydają się być zaskoczeni determinacją z jaką walczą gospodarze. Po pewnym czasie otrząsają się z przewagi Lechii i zaczynają groźnie atakować. W 10 minucie, po błędzie gdańskiej defensywy, Vignola nie trafił do pustej bramki. Osiem minut później już się nie pomylił. Włoski zawodnik otrzymał piłkę na linii pola karnego i uderzył między obrońcami Lechii w lewy róg. Zasłonięty Fajfer nie miał szans na skuteczną interwencję. Wydawało się, że gospodarze mogą załamać się takim obrotem sprawy. Nic z tych rzeczy. Miedzy 25, a 27 minutą Lechia trzykrotnie

zagraża bramce Juventusowi, ale Tacconi znakomicie broni strzały Kamińskiego, Salacha i Kruszczyńskiego. Do końca pierwszej części trwała wymiana cios za cios. Tuż przed przerwą w znakomitej sytuacji znalazł się Boniek, ale Fajfer odważnym wybiegiem zażegnał niebezpieczeństwo. Do przerwy Lechia przegrywała więc 0:1.

Wiekopomna chwila

Pierwsza akcja w drugiej części zakończyła się groźnym strzałem Kowalczyka, ale minimalnie niecelnym. Nadeszła historyczna 50 minuta. Rzut różny dla Lechii. Piłka trafia do Kowalczyka, który podciąga ją parę metrów i strzela na bramkę Juventusowi. Futbolówka kozłuje tuż przed Tacconim i wpada do siatki. Na trybunach eksplozja nieopisanego radości. Lechia remisuje z Juventusem, a Kowalczyk przechodzi do historii jako strzelec pierwszej bramki dla Lechii w europejskich pucharach. Od tego momentu na boisku istniała tylko jedna drużyna i ku zaskoczeniu wszystkich była to Lechia. Na bramkę Juventusowi sunie atak za atakiem. W 55 minucie Tacconi broni dwa bardzo groźne strzały najpierw Kowalczyka, a za chwilę Kamińskiego. Pięć minut później tuż przed Tacconim znalazł się Kamiński, ale jego strzał z woleja trafił prosto w bramkarza. W 62 minucie po indywidualnej akcji w pole karne wpadł Polak, gdzie sfaulował go obrońca gości. Sędzia nie miał wątpliwości i wskazał na 11 metr. Do piłki podchodzi Kruszczyński i nie marnuje okazji. Na trybunach obłęd! Lechia prowadzi z wielkim Juventusem! Czy uda się dowieźć ten rezultat do końca? Niestety, piłkarze z Turynu rzucają się do odrabiania strat, a trener wprowadza na boisko Platinię. W 76 minucie pada wyrównanie, a kapitalną bramkę z woleja strzela ustawiony w narożniku pola karnego Tavola. Lechiści zaczynają gonić resztkami sił, a piłkarze Juventusowi dążą do zwycięstwa. Wreszcie w 82 minucie Platini zagraża do Rossiego, ten podaje do Bonika, który z ostrego kąta strzela trzeciego gola dla swojej drużyny. Jeszcze w 86 minucie zrywają się lechiści, strzelają Kowalczyk i Raczyński, niestety bez powodzenia. Ostatecznie Lechia przegrywa 2:3, ale po fantastycznej, wyrównanej walce ze wspaniałym Juventusem.

Marcin Średziński
(Dziadek)

Informacje o meczu uzyskano z artykułów z ówczesnej prasy trójmiejskiej i ogólnopolskiej sportowej pochodzących ze zbiorów własnych



Oryginalna meczowa koszulka obrońcy Juve, Sergio Brió
- подарowana Klubowi przez Darka Raczyńskiego



GDAŃSK

morze możliwości

LechiaNet



www.lechia.pl

>> AKTS <<

Andrzej Duffek

(058) 324 42 53

603 92 34 35

roboty drogowe, zielen
urządzenie ogrodów
mała architektura



drukarnia MISIURO

rok zał. 1989

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

MANIARA

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE WNEŹRZ

www.maniara.pl

WITOGRAF
DRUKARNIA



DRUK OFFSETOWY
NASWIETLENIA
MATCHPRINT
FOLIOWANIE
SZTANCOWANIE
DRUK CYFROWY
KSERO KOLOROWE
STUDIO GRAFICZNE
PIECZATKI

Drukarnia WITOGRAF

ul. Piłsudski, 80-460 Gdańsk
tel. 058 344 37 92, fax 058 346 11 45
www.witograf.pl, witograf@witograf.pl

WITOGRAF
DRUKARNIA

Cafe Ferber



Restauracja · Bar "BOMA" Zaprasza !!!

Zapraszamy serdecznie
do naszej restauracji,
położonej przy samej plaży
w Gdańsku-Brzeźnie.



Oferujemy:

- smaczna kuchnia polska i europejska,
- duży wybór dań mięsnych i rybnych,
- imprezy rodzinne i okolicznościowe
(wesela, chrzciny, urodziny, komunie, stypy, ...),
- obiady i spotkania biznesowe,
- obsługa grup i wycieczek.

Nasz Adres

ul.Brzeźnieńska 17 (przy samym deptaku), 80-512 Gdańsk,
tel.058 522 13 14, e-mail: barboma@barboma.gda.pl

JAKO
RED BOX
SOCCER.COM

ZAPRO
HURTOWNIA PIWA

GDANSK LECH
WALESA AIRPORT.

www.airport.gdansk.pl

Achilles
Polska Sp. z o.o.
www.achilles.pl

VILLA
PASCAL

Pokoje gościnne · Bankiety · Przyjęcia okolicznościowe
Wesela · Chrzciny · Kursokonferencje

80-510 Gdańsk-Brzeźno, ul. Łamana 5
tel. +48 58 3427592, fax. +48 58 3427597
villa@villa-pascal.com.pl www.villa-pascal.com.pl

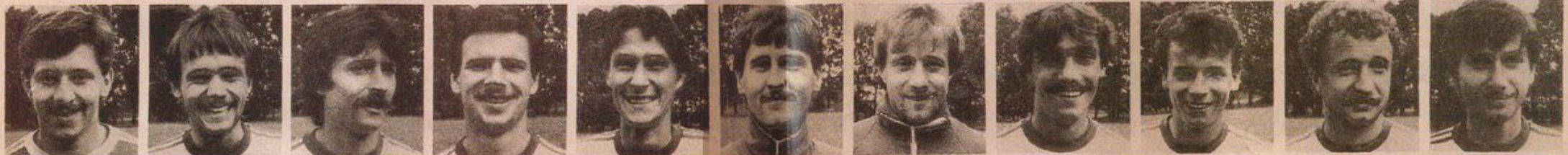
Lechia **Net**



TRA POCO PIU' DI UN MESE RITORNANO LE COPPE EUROPEE

Juve, eccoti il Lechia

Arrivano oggi in Italia i polacchi rivali dei bianconeri in coppa delle Coppe



FAJFER TADEUSZ , portiere, nato il 24 aprile 1959, alto 1,80, kg. 75, sposato e un figlio, meccanico, il giocatore non conta nessuna presenza in nazionale.	MARCHEL ANDRZEJ , terzino destro, nato il 16 marzo 1964, alto 1,76, kg. 70, scapolo, meccanico, il giocatore conta 29 presenze nella nazionale juniores.	KULWICKI LECH , terzino sinistro, nato il 1 ottobre 1951, alto 1,78, kg. 70, sposato e un figlio, meccanico, non conta nessuna presenza in nazionale.	RACZYNSKI DARIUSZ , libero, nato il 30 marzo 1962, alto 1,80, kg. 74, scapolo, autista, anch'egli non conta nessuna presenza in nazionale.	SALACH ANDRZEJ , stopper, nato il 28 gennaio 1959, alto 1,82, kg. 76, sposato e un figlio, meccanico, non conta nessuna presenza in nazionale.	CYBULSKI ALEXANDER , centrocampista, nato il 30 luglio 1962, alto 1,78, kg. 70, scapolo, cuoco, conta soltanto 1 presenza nella nazionale under 21.	KRUSZCZYNSKI JERZY , attaccante, nato il 27 giugno 1958, alto 1,71, kg. 67, sposato e una figlia, autista, non conta nessuna presenza in nazionale.	KOWALCZYK MAREK , centrocampista, nato il 28 giugno 1961, alto 1,80, kg. 74, sposato, meccanico, non conta nessuna presenza in nazionale.	GREMBOCKI JACEK , centrocampista, nato il 28 giugno 1961, alto 1,80, kg. 74, sposato, meccanico, conta soltanto 4 presenze nella nazionale juniores.	POLAK RYSZARD , centrocampista, nato il 26 febbraio 1959, alto 1,77, kg. 71, sposato e due figli, meccanico, 12 presenze nella nazionale juniores.	WOJTOWICZ DARIUSZ , attaccante, nato il 20 agosto 1965, alto 1,80, kg. 72, scapolo, meccanico, conta ben 35 presenze nella nazionale juniores.
--	---	--	---	---	--	--	--	---	---	---

«Ho una banda di ragazzini, ma i vostri assi dovranno correre per batterli»

Tutta la storia del Lechia Danzica
 Il Lechia di Danzica, avversario della Juve nel primo turno della coppa delle Coppe 1983-84, fu fondato nel 1945, qualche mese dopo la liberazione di Danzica. Il nome polacco Lechia deriva dal denominatore comune Sportowy Klub Osobowity Portu (club sportivo dell'amministrazione portuale), una denominazione che alla fine dello stesso anno fu subito cambiata in BOP Bałtyk. La società, che sin d'allora contemplò molte discipline sportive, iniziò con la squadra di calcio a partecipare al campionato di serie C. Nel dicembre giocò la sua prima partita internazionale, sia pur non ufficiale.

E' il 32enne allenatore del Lechia, Jastrzebowski, che parla: «Dovremmo giungere all'impegno con la Juve in condizioni di forma migliori dei bianconeri; ho una squadra molto giovane, ma anche molto ambiziosa e desiderosa di mettersi in evidenza: con queste armi cercheremo di controbattere la superiorità tecnica di Boniek e Platini e, chissà, potremo anche farli soffrire più di quanto fece il Widzew»

Anche Walesa in tribuna a Danzica
«Ma applaudirò soprattutto Boniek»
 Geniale e Tardelli più di quanto fece la Polonia in Spagna: ma tifoso anche per Boniek, perché tiene alto il nome della nostra patria all'estero»

08.08.1983 La Gazzetta dello Sport o meczach Lechia-Juve

Una squadra giovanissima, che il 30 agosto 1983, a Danzica, giocherà contro il Widzew Łódź. Jastrzebowski, nato soltanto 33 anni fa a Danzica, giocatore e allenatore Lechia dal 1972 e, fino a qualche tempo fa, addirittura sconosciuto alla massa dei tifosi polacchi. Ha giocato anche nella nazionale juniores, nel 1968, ed ha smesso l'attività di calciatore dieci anni dopo, iniziando la lunga trafilla di allenatore nelle giovanili del Lechia per giungere lo scorso anno ad allenare la prima squadra e

Il Lechia sbarcherà questa mattina all'aeroporto romano di Fiumicino per una tournée di una decina di giorni allestita da Johnny River, un organizzatore che cura solitamente gli interessi delle formazioni polacche in Italia. Nel periodo in cui si tratterà nel nostro Paese, il Lechia disputerà una serie di amichevoli, sarà ricevuto in udienza dal Papa nella residenza estiva di Castelgandolfo e «spierà» la Juve, rivale in coppa delle Coppe. Questo, comunque, in dettaglio, il programma del Lechia: domani 9 messa ed udienza dal Papa a Castelgandolfo e nel pomeriggio trasferimento a La Spezia, dove la squadra si tratterà fino a domenica 14. Donatoni, mercoledì 16 imbarca a Forte dei Marmi (cc. 24)



questa, sono convinto che la prossima si vendicherà gli italiani ad altissimo livello». «Il Lechia è una squadra di giocatori che si sono formati nei campi di calcio di rappresentanza tutta in Polonia. Vogliamo dimostrare, anche ai nostri compatrioti che hanno definito casuali i successi della passata stagione, che abbiamo dei meriti, e non da poco. Per questo ci siamo preparati scrupolosamente; finito il campionato siamo stati 10 giorni in vacanza a ritemperarci sul lago Balaton, in Ungheria, e poi subito al lavoro, 10 giorni a

E' stato detto, ed è vero. Il primo e più autorevole tifoso del Lechia Danzica è Lech Walesa, il presidente del disciolto sindacato di Solidarnosc e appassionato di sport. Lo abbiamo incontrato a Danzica in uno dei



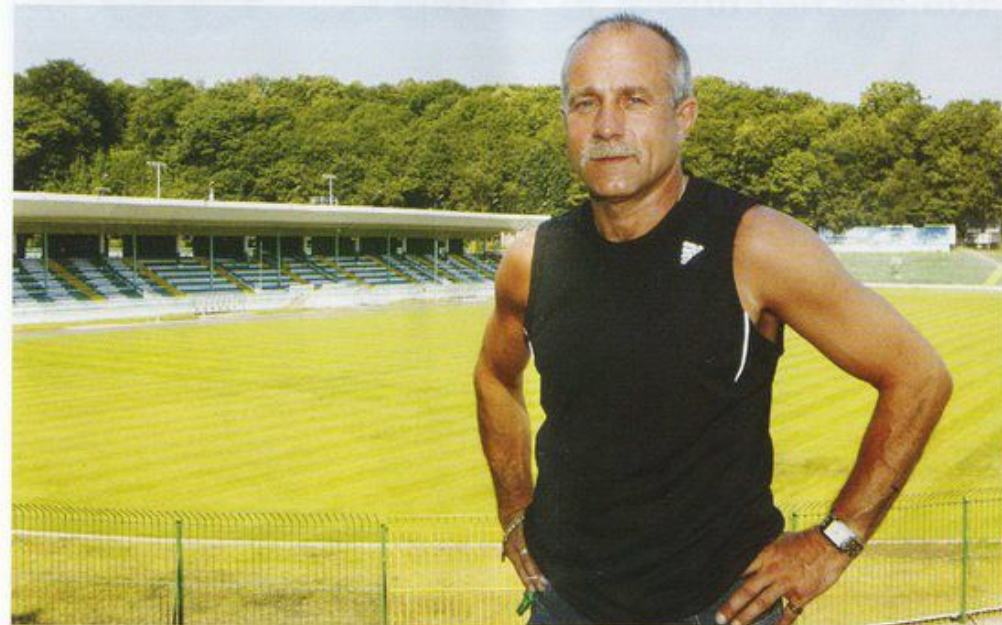
JUVENTUS 1983



www.lechia.pl

LechiaNet

Jeden z bohaterów meczów z Juventusem



Jerzy Kruszczyński...



...z żoną Ireną

foto: figurski.com.pl

Romek Józefowicz w zadumie...



A może by tak jeszcze raz z Juventusem...?



SKOK RAFINERIA

Lechia Net

• POŻYCZKI • LOKATY • UBEZPIECZENIA

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: www.skok-rafineria.pl
- ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG -

Villa Corona

POKOJE NAD SAMYM MORZEM

www.VillaCorona.pl

tel. 504 900 000

„CHYNOWO” ZAKŁAD USŁUG LEŚNYCH



**5%
RABATU**

DLA
WŁAŚCICIELA
KARNETU
NA MECZE
LECHII GDAŃSK



Wejherowo

Wiesław Lubiewski, tel. 0 604 517 647, e-mail: timber1@vp.pl

ViaSteso
Noclegi



Pokoje Gościnne blisko centrum
Wszystkie pokoje z łazienkami
i Internetem

80-135 Gdańsk, ul. Nad Jarem 53
tel. 058 320 12 97, 058 320 16 07
tel./fax 058 302 22 28
www.viasteso.com.pl, www.villasteso.com.pl
e-mail: pensjonat@villasteso.com.pl


EMPIRE DESIGN
interior design - design

produkcja mebli
wyposażenie wnętrz



www.empire-design.eu

GDAAŃSKIE
CENTRUM EDUKACJI



www.gce.edu.pl

MOSIR
GDAŃSKI
www.mosir.gda.pl

IZOLMAX
IZOLMAX
HYDROIZOLACJE

80-034 Gdańsk, ul. Wawelska 9/2
e-mail: izolmax@interia.pl
tel. +48508829301
www.izolmax.com.pl

MIEJSKI ZAKŁAD ZIELONI



CAŁODOBOWE USŁUGI
CMENTARNO - POGRZEBOWE

☎ 058 345 12 99, 058 341 30 02

Gdańsk, ul. Partyzantów 27A

www.lechia.pl

Dziennik Bałtycki
Przed śródownym rewanżem
Lechia - Juventus
26 września 1983

Do Lechii nadszedł teleks, że ekipa piłkarzy Juventusu Turyn opóźni przyjazd do Gdańska o dobę. Tak więc zamiast dziś, Włosi spodziewani są na lotnisku w Rębiechowie we wtorek w godzinach popołudniowych. Oznacza to, że przed meczowe treningi odbędzie Juventus w Turynie. (...) Stadion Lechii został wyremontowany i odnowiony. Największą jego „zdobycz” to nowe siedziska w amfiteatrze. Obecnie trwają jeszcze na nim prace porządkowe i „pociągnięcia” kosmetyczne. Zgodnie z komunikatami jakie już podawaliśmy, dziś i jutro przedstawiciele zakładów pracy, instytucji i organizacji odbierać będą w Lechii bilety wstępu na zbiorowe zamówienia. Również dziś i tylko dziś w godz. 12 – 17 nastąpi w kasie na stadionie indywidualna sprzedaż pewnej puli biletów wstępu.

Przegląd Sportowy
Strzelić choć jedną bramkę
27 września 1983

To będzie wielkie wydarzenie dla piłkarskiego Trójmiasta. Myślę oczywiście o rewanżowym spotkaniu Lechia – Juventus w Pucharze Zdobywców Pucharów. Tutejsi kibice z olbrzymią niecierpliwością czekają na występ Paolo Rossiego, Zbigniewa Bońki oraz ich kolegów. Po pierwszym meczu w Turynie nikt przecież się nie ludzi, która z drużyn awansuje do następnej rundy. Nie ulega jednak wątpliwości, że na trybunach stadionu we Wrzeszczu zasiądzie komplet widzów; kibice liczą, że będą świadkami efektownego futbolu na wysokim poziomie. (...) Gospodarze, jak już informowaliśmy, od poniedziałku przebywali na zgrupowaniu w Starogardzie Gdańskim. Możemy zdradzić w sekrecie, że piłkarze marzą o strzeleniu chociaż jednej bramki swym ry-

walem. Wyobrażam sobie niezależnie od wyniku, cóż to byłoby za radość. Ale poczekajmy do środy, godzina 15.30.

Wieczór Wybrzeża
Jak równy z równym grali
piłkarze Lechii ze sławnym
Juventusem
29 września 1983

W naszym przedmeczowym toto-lotku wygrał Paolo Rossi. To on jeszcze na lotnisku w Rębiechowie powiedział, że śródowny mecz Lechii z Juventusem zakończy się rezultatem 3:2. Takich tłumów dawno nie oglądano na stadionie przy ul. Traugutta w Gdańsku. Trudno dokładnie powiedzieć ilu było widzów tego spektaklu. Ponoć oficjalnie liczba miejsc na stadionie wynosi 33 tysiące, ale kibiców wczoraj było znacznie więcej. Już o godzinie 10 na koronie stadionu usadowiła się kilkutyśięcna grupa widzów. Później w miarę upływu czasu stadion zapełniał się sympatykami futbolu. Już podczas meczu młodzików Lechii, który poprzedzał wielkie widowisko, na stadionie był komplet.

Głos Wybrzeża
To był mecz!
29 września 1983

Juventus zwyciężył, zademonstrował też swoje mistrzostwo w ostatniej fazie gry. Ale Trapattoni musiał sięgnąć po siłki i skorzystać z usług Platinięgo. Fakt, że wejście Francuza uporządkowało włoską grę. Goście wykorzystali też zmęczenie mało doświadczonych drużyny z Gdańska. W sumie więc wybrzeźowi kibice mieli rzadką gratkę oglądania takiego widowiska. Sławni piłkarze i mało obyta w międzynarodowych próbach młodzież Lechii. Obyśmy długo nie czekali na podobną okazję.

Głos Wybrzeża
Przy telefonie Zbigniew
Boniek
24 września 1983

(...)Sporo dostrzega się w Turynie uznania ze strony miejscowych fachowców dla piłkarzy, którzy wystartowali

z tak niskich pozycji, by dotrzeć do europejskiego pucharu. To nie zdarza się często. Nasz trener Trapattoni wypowiedział się, że wysoko ceni klasę kilku gdańskich piłkarzy. Myślę, że to coś znaczy i stanowi najlepszą rekomendację zespołu. Jednym słowem spacer chyba nas nie czeka. (...) w połowie lat siedemdziesiątych, kiedy występowałem jeszcze w Zawiszy, rywalizowaliśmy przeciw z Lechią o awans do ekstraklasy. Zdarzyło mi się także zagrać przeciw barczeloniom w Pucharze Polski. (...) Grałem tam i bardzo podoba mi się ten obiekt. Pięknie położony, a w dodatku ma Lechia naprawdę gorących sympatyków.

Wieczór Wybrzeża
Dziś Lechia Juventus
28 września 1983

Dziś na stadionie przy Traugutta mecz, na który miłośnicy futbolu czekali od dawna. Lechia – Juventus. Po pierwszym pojedynku w Turynie już nieco inaczej patrzmy na to widowisko od strony rywalizacji dwóch jedenastek, kto miał jakiegolwiek złudzenia, że lechisci mogą ograć Juve, ten pozbył się ich dwa tygodnie temu. Ale atrakcją pozostaje sam Juventus. Zespół gwiazd, mistrzów świata i medalistów tej imprezy. Rossi, Scirea, Cabrini, Gentile, Tardelli, Platini i Boniek. Nie więc dziwnego, że zainteresowanie jest olbrzymie, a napięcie rośnie z dnia na dzień. Najważniejszy jednak jest mecz, a spodziewamy się, że będziemy mieć widowisko najprzerdziejszej marki.

Dziennik Bałtycki
Wielkie emocje, pięć
bramek, wspaniały mecz
29 września 1983

Najlepszy reżyser nie wymyśliłby takiego spektaklu, jakim wczoraj na stadionie przy ul. Traugutta w Gdańsku w rewanżowym meczu o Puchar Zdobywców Pu-

charów uraczyli 33-tysięcną widowię piłkarze Lechii Gdańsk i Juventusu Turyn. Młoda drużyna gdańska wzniósła się na szczyty swoich umiejętności, tocząc równorzędny pojedynek ze sławnym, utytułowanym rywalem, przez co widowisko stało się arcydziełem. Mieliliśmy w tym meczu wszystko co kibic lubi oglądać – szybkie tempo akcji, dużo podbramkowych śpięć, piękne parady bramkarzy, aż pięć goli, przy czym tym razem wszystkich – jak to było w Turynie nie strzelili włoscy „profesores”, bo ten wspaniały, trzymający widzów do końca w napięciu mecz wygrał Juventus tylko 3:2.

Wybrzeże
Raz na 25 lat
23 października 1983

Rozważając rzecz statystycznie można założyć, że na goszczenie drużyny klasy Juventusu Turyn przyjdzie czekać gdańskim kibicom aż do dwudziestego pierwszego wieku. Trudno bowiem przytrzymać na to widowisko i Trójmiasta szybko doświadczyli sensacji jaka zdarzyła się w tym roku – najpierw zdobyć Pucharu Polski przez drugoligowego beniaminka, a potem wylosowanie tak znakomitego rywala. Tłumy walące jak w dym na stadion przy ulicy Traugutta były razem najlepszym dowodem ogromnego zapotrzebowania wybrzeżowych kibiców na futbol, jakiego nie są w stanie zapewnić pojedynki drugoligowców czy zmagania Bałtyku Gdynia o utrzymanie się w piłkarskiej ekstraklasie. (...) Postawa zaprezentowana przez Marka Kowalczyka, Jerzego Kruszczyskiego i ich kolegów jest jednocześnie potwierdzeniem, że turyńskie korepetycje nie poszły na marne. Drużyna Zbigniewa Bońki i Michała Platinięgo musiała się sporo napracować.

Marcin Średziński
(Dziadek)